KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Lutego. — Rok 1839. Piątek. № 37. Jutro, Ś. Apolonja. Uro: J.C.W. W.X. MICHAŁA Pawło:

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości zatwierdziła protokół złożonego w Kommissji Examinacyjnej Gub: Mazow: examinu przez Marcellego *Pawłowskiego* Aplikanta Sądowego i Teofila *Brzozowskiego* Aplikanta kancel: Try: cy: gub: Mazow: wydziału hypotecznego, w skutku czego przyznanym został stopień zdolności do sprawowania urzędów Sądowych wyższych klassy 2ej, *Pawłowskiemu* ze szczególnym, a *Brzozowskiemu* z przyzwoitym dla kraiu użytkiem. — Wczoraj przybył do Warszawy z Petersburga JW. Jenerał piechoty Xiążę *Szachowski.* — (Ar. n.) „Milutka Wieśniaczka z Pomeranji, która na Balu dziecinnym danym onegdaj w Ressursie Kupieckiej, swym ślicznym kostiumem i nadobną gracją w tańcu, zjednała sobie powszechne uwielbienie, obok zabawy przeięła się i właściwym iej celem, roznosząc po wszystkich stolikach do gry w karty następuiące odezwy:

Kto dziś liczne miał honory,
Komu szczęście dziś sprzyiało,
Niech wygrane tutaj zbiory
Odda na te dziatwę małą,
Dla której się tu bawiemy,
I zbieramy i tańczemy.
Niech też i *wist* ulubiony
Przyczyni się do *ochrony;*
A Drukarnia Kurjerka te ofiary zbierze
I w Piątek stoliki będą w Kurjerze.

Wywięzuię się przeto z długu który mnie ciąży, przyiąwszy takową odezwę, i z chęcią przesyłam wygrane złp. 20, z tem przekonaniem, iż każda Osoba, dużą lub małą wygranę złoży chętnie na tak chwalebną Instytucją, iaką iest ochrona dla małych dzieci ubogich rodziców. L.“ Także od F. przysłano na tenże cel dukata w złocie. Także od F. wygranego w karty dukata w złocie odesłano na Instytut m. z. dzieci. — Między wielu nowo przybyłemi Rycinami do składu Anto: *Fietty* na Krak: Przed: w domu przechodnim Rezlera zwanym, odznaczaią się nadzwyczajną pięknością: *Zdobycie Konstantyny*, rycina *Werneta*, i *Uroczystość w Neapolu.* — Między 15 i 20tym b. m. wyjdzie z druku: *Pierwszy Pamiętnik sceny Warszawskiej* na rok 1838, na pięknym papierze, nowym drukiem i winietką ozdobiony. Zawierać będzie szczegółowy rozbiór zdolności Artystów Teatry Warszawskie składaiących, z krótką znakomitszych biografją, i kilka słów o dziełach nowych, na scenie w roku tym przedstawianych. Chcący nabyć to pisemko z 200 blisko stronic złożone, mogą się zgłosić do księgarni P. Gliksberga pod filarami i Merzbacha, i złożyć opłatę zł. 6. Po wyjściu cena podwyższoną zostanie. — W księgarni *Aug: Em: Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, przyjmuie się prenumerata na nowe tłumaczenie niemieckie *dzieł dramatycznych Williama Shakspeara* (Szekspira), przez *Boltgera*, *Doringa*, *Fischera* (Fiszera), *Lampadiusa*, *Ortlepa i innych.* Edycja ta dzieł Szekspira wyjdzie w 12 tomach, na pięknym welinowym papierze z 37 rycinami, z których 6 tomów zaraz odebrać można, a resztę w iak najkrótszym czasie. Prenumerata na całe dzieło, wynosi tylko zł. 25. Nowe wydanie dzieła kompletnych Szyllera w 12 tomach in 16mo na pięknym welinowym papierze, z popiersiem autora, iuż iest ukończone i sprzedaie się w księgarni wyżej wyrażonej. — W obecnej porze *zabaw wieczornych*, poleca fabryka wyrobów metalowych i lakierowanych *C. F. Mintera* przy ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus, *Lampy wiszące* o iednym i rozmaitej liczbie płomieni, które na żądanie mogą być urządzone z *wagami do spuszczania i podnoszenia* do każdej wysokości. *Kinkiety* ścienne różnego kształtu, *świeczniki* ścienne do 3ch i 5ciu świec, *lampy i lichtarze sto-*

łowe, *tace* różnej wielkości, z ozdobami brązowemi i w kolorach ciemnych, w desenie chińskie; takież *koszyczki i talerzyczki do ciast*, *podstawki* pod szklanki, butelki i t. p. przedmioty. — Założywszy w Warszawie znaczną fabrykę *Ołówków* wszelkich gatunków, których dobroć w niczem nie ustępuie naylepszym ołówkom fabryk zagranicznych; mam honor donieść Publiczności, iż główny Skład Ołówków mej fabryki złożyłem w Magazynie P. A. *Dal Trozzo* przy ulicy Senatorskiej, przeciw Prymasowskiego pałacu; gdzie ich dostać można w każdym czasie tak w większych iak mniejszych ilościach po cenach fabrycznych i z temiż korzyściami iak dotychczas w mej fabryce, a będąc przekonanym, że dobroć wszystkich gatunków Ołówków wyrobu mej fabryki równa się dobroci zagranicznym w takichże gatunkach; polecam się Szan: Publ:, iż nabywać ich może z znaczną korzyścią co do cen nieporównanie niższych nad wszelkie zagraniczne. *Franciszek Snochowski*, fabrykant Ołówków, przy ulicy Elektoralnej Nr 755. — Ulubiony Mazur *Kuiawski* grywany w teatrze Rozmaitości, w Resursach i na Maskaradach, skomponowany przez Henryka *Hirszel*, i ofiarowany Pannie Justynie *Briner*, wyszedł w składzie muzycznym G. *Sennewalda*. — Jutro w Resursie *Kupieckiej* Bal ostatni tego karnawału; także iutro w *Nowej Resursie* wieczór muzyczny, po czem nastąpią tańce również ostatni raz przed postem. — *Pączki! Pączki!* takie odgłosy wczoraj najczęściej słyszano w Warszawie; a lubo teraz Cukiernie zastępuią dawniej ulubione prace tłusto-czwartkowe odbywane przez Gospodynie w pieczeniu i przyprawianiu tego karnawałowego przysmaku, iednak w wielu domach liczne zgromadzenia przyiacioł nie mogły się odchwalić pieczywa domowego. Te zgromadzenia i słota przeszkodziły maskaradzie; tym razem tylko iedną możem wymienić zabawną maskę, był to Turek wysmukły iak maszt okrętowy, bardzo dowcipny; zamiast pączków zaiadał opium. W ogóle znajdowało się osób 330, ale za to spodziewaną iest bardzo liczna Maskarada poiutrze. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani: Po *Roztrzepanym* JP. *Jasiński*, a po *Hortensji* wszyscy. Wkrótce w tymże teatrze daną będzie nowa Kom: *Rozsądne małżeństwo*.

Anglja. — Głoszą, że konferencja *Londyńska* po załatwieniu sprawy *Belgickiej*, zajmie się sprawą *Hiszpańską*. — Z *Persji* donoszą, że Szach stanowczo zaniechał oblężenia *Heratu*.

Francja. — W *Mec* aresztowano 2ch Podoficerów i iednego Brygadjera, za przestępstwo polityczne. — W bitwie pod *Abukirem* Kapitan okrętu francuzkiego Paweł *Rakord*, walczył z Kapitanem *Tun Bridge*. Powtórnie spotkali się pod *Koron*, gdzie P. *Rakord* dowódzca korwety śmiałym obrotem uszedł przed swoim przeciwnikiem znacznie przemagaiącym w sile. Kapitan *Tun Bridge* później został Admirałem, i teraz umarł w *Zanezewil* w Ameryce północnej; w testamencie swoim zapisał Kapitanowi *Rakord* 4,000 zł., w dowód szacunku dla iego zasług woiennych. — W *Brešcie* oczekuią kilku statków z eskadry Admirała *Baudin* (Bodę).

Niemcy. — Słychać, że Cesarz *Austrjacki* ma zwiedzić *Galicję*. — Stan zdrowia w *Berlinie* pogorszył się z powodu złej pory, mianowicie bywa wiele nagłych przypadków śmierci.

Rozmaitości. — Z *Diion* (Diżą) donoszą: W tych dniach Notarjusz udaiący się do *Żanli* z summą 10,000 fr., został na drodze wstrzymany przez kobietę na pozór bardzo znużoną, z prośbą aby ią przyiął do swego powozu. Notarjusz pozwolił, lecz w chwili kiedy kobieta stawiała swój kosz do powozu, zdawało mu się poznawać w niej przebranego mężczyznę, niezmięszany tym wypadkiem, umyślnie bicz upuścił, i prosił obcą aby mu takowy podniosła, ta schiliła się, nagle Notarjusz potrząsnął lejcami i oddalił się galopem. Za przybyciem do domu, znalazł w koszu parę pistoletów i sztylet. Policja została o tem zawiadomioną. —

Doniesiono niedawno, że Kompozytor Adolf *Adam* iest lubownikiem kotów, otóż w tych dniach kobieta w *Paryżu* zaniosła skargę przed sądem Policji, że nieiaki Adolf *Adam* skradł iej faworytalną kotkę. Publiczność myślała, że sprawa została wytoczoną Kompozytorowi *Poczty-ljona*, zebrała się licznie w sali sądowej, ale przekonała się rychło, że złodzieiem kotki był człowiek bardzo pospolity. — *Chińczykowie* dla tego nie pozwalaią kobietom wyiazdu z kraiu, ponieważ u nich istnieie powiastka, że *Chiny* kiedyś będą zdobyte przez syna cudzoziemca i chinki. — Zwierzęta zaraz przy wyjściu na świat, maią sobie wrodzony instykt. P. *Kienze* opowiada, że pewnego razu chciał sztucznym sposobem wydostać z iaj kurzych pisklętka. Właśnie iedno opuszczało skorupkę, w tem przypadkiem przybiegł na stole około niego paiąk. Młode świeżo wylęgłe kurczę przyskoczyło i połknęło owad. — Jeśli kto chce rozgniewać swoich przyiaciół, niechże udzieli im rady. Kochanek chce pozbyć się swoiej kochanki? niech iej tylko udzieli rady. Faworyt chce utracić opiekę swoiego łaskawcy? niech udzieli mu rady. Zgoła rada wszystko popsuć może. *Niezłomna* przyiaźń skończyła się w sposób następuiący: „Kochana przyiaciołko, zdaie mi się że nie masz figury do tańca, radzę ci więc abyś nadal tyle nie wyrywała się swoim tańcem.“ Druga bardzo naturalnie była wzruszona takim dowodem i odpowiedziała: „Moia droga, iestem ci bardzo obowiązaną za twoią radę, ten dowód przyiaźni wymaga odwetu: chciałabym ci szczerze poradzić zaniechać śpiewu, ponieważ twój głos w tonach wyższych niceco iest podobny do miauczenia kotów.“ Żadna nie usłuchała rad wzaiemnie sobie udzielonych, iedna w tańcu druga w śpiewie była iak dawniej, ale za to poczuły ku sobie nienawiść zawziętą. — Odkryto kilka śmiesznych omyłek drukarskich, szczególnie dziennik gandawski donosi, że eskadra francuzka wrzuciła w cytadelle *Ulloa* 4000 *kurcząt* (poulets), załoga byłaby z tego bardzo zadowoloną, ale niestety, otrzymała tylko 4000 *kul* (boulets). — Skrzypek *Ole Bul* spodziewany iest w *Wiedniu*. — Jubiler w Ameryce ogłosił, że ma do sprzedania drogie kamienie, które tak iaśnieią iak młode Wdowy. — Przed kilką laty Bankier pożyczył młodemu autorowi znaczną summę, aby był w stanie swój pierwszy płód wydać na widok publiczny. „Zapłacisz mi Pan należytość, rzekł pożyczaiący, kiedy napiszesz dzieło mistrzowskie.“ Autor wydał po kolei 3 romanse; Bankier przeczytał ie i niezażądał zwrotu pieniędzy. Niedawno wyszedł 4ty romans, Bankier nie chciał go więcej czytać, ale dowiedziawszy się, że powszechnie iest zachwalony w dziennikach, napisał do dłużnika: „Jeśli mam wierzyć w to co mówią o pańskiem dziele, tedy sądzę, że nadszedł czas abyś mi oddał pożyczoną summę.“ Zamiast wszelkiej odpowiedzi otrzymał Bankier bilecik z słowami: „Spodziewam się napisać ieszcze lepiej.“ — P. *Kandja* Artysta występuiący teraz w operze paryzkiej pod nazwiskiem *Marjo*, iest znaczniej rodziny piiemonckiej. Ojciec iego był Gubernatorem *Genui* i *Nizzy*, dzisiejszy Artysta teatru był wychowany w instytucie szlacheckim, później był oficem i iuż wtenczas zachwycał kolegów swoim pięknym głosem. W podróży do *Paryża*, skłonił się do dalszej nauki w śpiewie, po 12stomiesięcznej pracy, po przezwyciężeniu niezliczonych przeszkód, odważył się nakoniec wystąpić w roli *Roberta djabła*. Świetne iego powodzenie iest znane. — W tych dniach na balu kostiumowym danym u dworu w *Wiedniu*, P. *Rotszyld* miał na sobie ubior taki, iakiego używał *Henryk IV*. Król franc:; ale co iest osobliwością, że teraz P. *Rotszyld* przy tym kostiumie miał kilka rzeczy będących niegdyś własnością i rzeczywiście używanych przez *Henryka IVgo*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Żenet Jenerał z Lublina; Bykowski Bogusław Dzie: z Postowa; Gawroński Winc: Dzie: z Poiezier; Mańkowski Ant: Dzie: z Krzywowierzby; Kuczewski Jan

Dzie: z Sztrosejn; Rostworowski Jul: Dzie: z Kłoczewa; Pszczołkowski Jan Dzie: z Sienny; Makomaski Leop: Dzie: z Trębaczewa.

DONIESIENIA.

DOM murowany z Oficyną drewnianą, w mieście gubernjal: Lublinie, przy ulicy Poiezuickiej pod Nr 37 sytuowany, żadnym długiem nieobciążony, iest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami dla maiącego chęć nabycia onego, do sprzedania. Właściciel bowiem tego domu gotów iest przyiąć od nabywcy przy uskutecznionej sprzedaży, połowę tylko summy ugodzonej, byle druga połowa na tymże domu hipotecznie ulokowaną została. Również właściciel gotów iest zamiast gotowizny w pieniądzach, przyiąć wierzytelność ulokowaną na pewnej hipotece, lub też traktować o zamian tego domu na nieruchomość w Warszawie sytuowaną. Bliższą wiadomość w tym przedmiocie powziąść można w mieście Lublinie, od Wgo Patrona Styczyńskiego w tymże domu zamieszkałego, lub też w Warszawie w Składzie Litograficznym Pana Schuster przy ulicy Krakow: Przedmie: Nr 426.

Około 1,000 korcy KARTOFLI potrzebne są do Gorzelni dóbr Dembe-Małe, o półtory mili za Warszawą, w stronie Kawęczyna położonych. Ktoby więc takowe z dostawą do miejsca po zł. 3 gr. 20 sprzedać chciał, zgłosić się zechce bać do Wsi, bąć też w Warszawie pod Nr 760 ulica Elektoralna, na Isze piątro. — Tamże potrzebną iest SŁOMA prosta lub targana, w ilości 600 centnarów.

W zeszły Cwartek 31 z. m. idąc od Cerkwi na Lesznio, zgubiono CHUSTKĘ dużą fularową damską w iasnych kolorach. Łaskawy znalazca raczy ią oddać pod Nr 732, na Lesznie na pierwsze piątro od frontu, za przyzwoitą nagrodą.

Kollektor Weinreb w Łukowie, prosi znalazcy o 3 LOSY Iszej klassy 53 loterji, to iest Nr 47,751 52, 53 i 54 $^{5}/_{10}$, i Nr 16,943 $^{3}/_{5}$, o odesłanie na koszt do Kollektora Weinreb w Łukowie; w przeciwnym razie żadnej korzyści nieotrzyma znalazca, bo uwiadomił iuż swem raportem Dyrekcją Jeneralną Loterji Król: Pol: o tych zagubionych losach.

☞ Kto w tych dniach udaie się do PRUSS, traktem Konińskim lub Toruńskim pocztą, lub własnemi końmi i życzył sobie mieć na pół kosztu TOWARZYSZA PODRÓŻY, niech się zgłosi do Hotelu Krakowskiego, przy ulicy Bielańskiej.

BIURO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE przy ulicy Trębackiej Nr 638, w domu Szteinkellera Bankiera.

Zawiadamia iż w różnych Archiwach Królestwa, znajduią się DOKUMENTY Haeredes Villarum, zdolne do usprawiedliwienia tytułu Dziedzicznego Szlachectwa, dla następuiących familjii: Boszewskich, Bychawskich, Błońskich, Bilikiewiczów, Boguszow, Bidzińskich, Borowskich, Bieniewskich, Bagińskich, Bromirskich, Czurytów, Chomętowskich, Chełchowskich, Dadzibogów, Dziaduskich, Drelingów, Drozdowskich, Falęckich, Gołębiewskich, Gamolińskich, Glinoieckich, Gawrońskich, Gromskich, Gostomskich, Humięckich, Grochowskich, Hornostoiow, Grodzickich, Grotów, Garczewskich, Jordanów d'Zakliczyn, Izdebskich, Kaszczewskich, Krasickich, Kochanowskich, Kmitów, Graiewskich, Kuczyńskich, Koryteńskich, Korycińskich, Karszewskich, Kontrackich, Kryskich, Łoskiej Kołysków, Kapskich, Kowalskich, Lipnickich, Lesieckich, Liniewskich, Łebkowskich, Łychowskich, Morawickich, Moszyńskich, Morskich, Milewskich, Milżewskich, Machcińskich, Myszczyńskich, Nowoniewskich, Niunirów, Ożarowskich, Orzechnowskich, Oleśnickich, Ostrowskich, Orzeckich, Przeczkowskich, Przedwoiewskich, Podbielskich, Pruszkowskich, Rytarowskich, Rozenów, Rządkowskich, Szaniawskich, Strzyżowskich, Stamirowskich, Słowadzkich, Strońskich, Szmigielskich, Segniczów, Starczewskich, Sękowskich, Strzemboszów, Swiętochowskich, Sokołowskich, Szymakowskich, Skierkowskich, Skwarskich, Tarnowscy, Ulińskich, Wilczopolskich, Umieńskich, Węgleńskich, Wążów, Wesselów, Wieliczków, Wittanów, Zyrzyńskich, Zamojskich, Zuślińskich, Złotnickich.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w połud: zimna 1.

TEATR WIELKI. Jutro 2 *Wieśnie* z *Galer*.

STAROŻYTNOŚCI PRZEDCHRZEŚCJAŃSKIE, w Sklepie Ubogich na korzyść *Szkółki Dobroczynności*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego pod Nr 495, grać i śpiewać będą PP. Paulina *Prajs* i Siostry *Szwarc* od godziny 5tej.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, Familja *Beslerów* grać i śpiewać będzie od godziny 6. Przytem dostać można HERBATY, PONCZU Hiszpań:, i codzień z rana świeżej ... BATY, POLEWKI z piwa i BIGOSU hultajskiego.

Dziś w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskiem Przedmieściu, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454, na I lem piątrze, Panny *Nitner* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Sandacz 2ki, Szczupak 2ki, Karp 2ki, Lin 2ki, Okoń, Karaś z sos: lub wszystkie smażo:, Zupa rybna, Makaron wło:, Polędwica, Mostek ciel:, Zrazy i Kotlety.

Jutro w Alexandryjskiej Cytadelli w Restauracji, od godziny 11 aż do 2giej po południu, dostać można BLINÓW ruskich.